

ubywa ciebie jak dnia
lodowate dłonie

samotny przystanek
nie było cię jest deszcz
moknę bez przerwy

zapas spokoju po co nerwy
oderwany od prac przyziemnych
oddycham tobą zatapiam smutek
widzę fotografię zanurzam się

przyjdź z nowym dniem
przyjdź jak natchnienie
jak pierwszy dzień wiosny
z bocianem na gnieździe

wołam myśli korab
ciebie nie ma jest wolne miejsce
odpływam sam są inni jestem obcy
martwi mnie sens obojętności

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 19.05.2019 07:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.